

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Jacek Sobczak

Protokolant Łukasz Majewski

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Aleksandra Herzoga
w sprawie S. K.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 26 lutego 2014 r.,
przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k przez Sąd Okręgowy w P.
postanowieniem z dnia 28 listopada 2013 r., zagadnienia prawnego wymagającego
zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego z wyłączeniem pewnej ich kategorii stoi w sprzeczności z ustawą o kierujących pojazdami z dnia 5 stycznia 2011 roku wraz ze zmianami z dnia 18 stycznia 2013 roku, a jeżeli tak, to czy ustawa o kierujących pojazdami wyklucza możliwość orzekania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych z wyłączeniem pewnej ich kategorii, a nadto czy organy administracji, z uwagi na treść przepisów ustawy o kierujących pojazdami, uprawnione są do ingerencji w treść prawomocnego wyroku karnego w zakresie prawomocnie orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych z wyłączeniem pewnej ich kategorii ?”

postanowił:

odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Przedstawione przez Sąd Okręgowy w P. zagadnienie prawne wyłoniło się w następującej sytuacji procesowej. Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2013 r. uznał S. K. za winnego między innymi tego, że w dniu 20 stycznia 2013 r., w T., kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym marki Citroen Berlingo, znajdując się w stanie nietrzeźwości, to jest popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za to wymierzył oskarżonemu karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 20 złotych. Nadto Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego między innymi zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres lat 3 z wyłączeniem „pojazdów kategorii C + E”, zaliczając na jego poczet okres zatrzymana prawa jazdy od dnia 23 stycznia 2013 r.

Wyrok powyższy, w całości na niekorzyść oskarżonego, zaskarżył Prokurator Rejonowy, zarzucając między innymi obrazę prawa materialnego „polegającą na orzeczeniu w punkcie 2 wyroku zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat z wyłączeniem pojazdów określonych w kategorii C + E, podczas gdy art. 12 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 12 ust. 1 pkt 2 ustawy o kierujących pojazdami z dnia 5 stycznia 2011 r. w związku ze zmianami z dnia 18 stycznia 2013 r. zakazuje ubiegania się i wydania osobie, co do której został orzeczony prawomocnym wyrokiem zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych uprawnień w zakresie kategorii C+E w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii B”. W uzasadnieniu apelacji Prokurator wskazał, że zgodnie z przepisami powołanymi we wskazanym zarzucie, „prawo jazdy dotyczące pojazdów kategorii C+E nie może zostać wydane w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych obejmujących uprawnienie w zakresie prawa jazdy kategorii B”. W opisanej sytuacji, zdaniem skarżącego, organ administracji w postępowaniu o wydanie uprawnień odmówiłby wydania prawa jazdy kategorii C+E. Tym samym zakaz orzeczony w takiej postaci jak w zaskarżonym wyroku stoi w sprzeczności z ustawą o kierujących pojazdami. Na potwierdzenie swojego stanowiska skarżący wskazał wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w P. z dnia 2 lipca 2013 r., III SA/Po 834/13, zaznaczając, że zgoła odmienne stanowisko prezentuje Wojewódzki Sąd Administracyjny w O. w wyroku z dnia 12 czerwca 2013 r., II SA/OI 337/13.

Na marginesie Sąd Najwyższy zauważa, że nie ma pojazdów mechanicznych „kategorii C+E”, są natomiast pojazdy mechaniczne, do prowadzenia których wymagane jest prawo jazdy kategorii C+E.

Rozpoznając przedmiotową apelację, Sąd Okręgowy powziął wątpliwość, co do tego czy Sąd I instancji, orzekając zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych określonego rodzaju, nie uczynił tego wbrew przepisom ustawy o kierujących pojazdami.

W uzasadnieniu postanowienia o przekazaniu Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego Sąd Okręgowy w P. powołał się na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w P. z dnia 6 czerwca 2013 r., III SA/Po 834/13, publikacja elektroniczna i wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O. z dnia 13 czerwca 2013 r., II SA/OI 337/13, publikacja elektroniczna. Dodać należy, że stanowisko zbieżne z wyrokiem Sądu Administracyjnego w P. prezentuje Wojewódzki Sąd Administracyjny w R. w wyroku z dnia 11 września 2013 r., II SA/Rz 530/13, LEX nr 1370952.

W pierwszym z powyższych orzeczeń wyrażono pogląd, iż zgodnie z art. 12 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz. U. z 2011 r., Nr 30, poz. 151 t. j. ze zm. zwanej dalej ustawą o kierujących pojazdami) prawo jazdy nie może być wydane osobie w stosunku do której został orzeczony prawomocnym wyrokiem sądu zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych - w okresie i zakresie obowiązywania tego zakazu. Zdaniem Sądu przepis wymienia przesłanki, które uniemożliwiają wydanie prawa jazdy, nawet wówczas gdy kandydat spełnia wymagane warunki, do których zalicza się wiek, brak przeciwwskazań zdrowotnych, odbycie przeszkolenia, zdanie egzaminu. Dalej Sąd stwierdza, że cofnięcie uprawnienia w określonym prawomocnym wyrokiem sądu zakresie musi uwzględniać dalsze ograniczenia ustawowe. Sąd podkreśla, że ustawodawca wyraźnie wskazał w przepisie art. 12 ust. 2 pkt 2 i 3 ustawy o kierujących pojazdami, że prawo jazdy (jako dokument) nie może być wydane osobie ubiegającej się o wydanie prawa jazdy kategorii C i C + E w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych obejmującego uprawnienie w zakresie prawa jazdy kategorii B. Zdaniem Sądu, fakt że w rozpatrywanej sprawie podmiot posiadał uprawnienia przed wydaniem wyroku, co

wynikało z jego prawa jazdy, obejmującego kategorię A, B, B+ E, C, C + E i T, zaś sąd prawomocnym wyrokiem odebrał je jedynie częściowo tzn. zakazał prowadzenia pojazdów mechanicznych określonych w prawie jazdy kategorii A, B, B + E i T nie oznacza, że w trakcie obowiązywania tego zakazu, skarżący może prowadzić pojazdy mechaniczne do kierowania którymi powinien posiadać prawo jazdy kategorii C, C + E bowiem jest to zakazane, zakazem wprowadzonym przez ustawodawcę. W konkluzji Wojewódzki Sąd Administracyjny w P. stwierdził, że sąd nie musiał orzekać o zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych określonych w prawie jazdy kategorii C, C + E, gdyż zakaz ten wynika bezpośrednio z ustawy.

Jak powyżej wspomniano zbieżnie orzekł Wojewódzki Sąd Administracyjny w R. w wyroku z dnia 11 września 2013 r., II SA/Rz 530/13, LEX nr 1370952. W rozstrzygnięciu tym za słuszną uznano decyzję o odmowie wydania wcześniej posiadanego prawa jazdy kategorii B (opartą o art. 12 ust. 2 ustawy o kierujących pojazdami), w sytuacji w której sąd orzekł zakaz prowadzenia pojazdów wymienionych w prawie jazdy kategorii A.

W wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O. z dnia 13 czerwca 2013 r., II SA/OI 337/13, zajęto odmienne od powyższego stanowisko co do zakresu zastosowania art. 12 ust. 2 ustawy o kierujących pojazdami. W ocenie Sądu przepis ten nie ma zastosowania do osób już posiadających uprawnienia do kierowania pojazdami. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że nie można przyjąć, iż w wyniku wprowadzonych zmian w ustawie, niezależnie od pozostałych regulacji prawnych odnoszących się do poruszanych kwestii, ustawodawca pozbawił osoby możliwości korzystania z uprawnień nabytych jeszcze pod rządami poprzednich regulacji prawnych, których to wraz z wejściem w życie ustawy o kierujących pojazdami osoby te formalnie nie utraciły. Zaznaczono także, że ustawa rozróżnia, choć nie *expressis verbis*, wymagania określone w stosunku do osób ubiegających się o prawo jazdy po raz pierwszy, od osób które takie uprawnienie już posiadają. Wskazano również na art. 104 omawianej ustawy, z którego *a contrario* wynika, że wymogi określone dla osób po raz pierwszy ubiegających się o uprawnienie do kierowania pojazdami nie mają zastosowania do osób, którym uprawnienia do kierowania pojazdami zostały cofnięte w związku z orzeczeniem zakazu ich prowadzenia przez sąd. Zdaniem Sądu, wymogi te tym bardziej nie mogą mieć

zastosowania do tych osób w zakresie uprawnień, które nie zostały im cofnięte. Argumenty te mają przemawiać za stosowną interpretacją art. 12 ust. 2 ustawy o kierujących pojazdami.

Sąd Okręgowy w P. opowiedział się jednoznacznie za wyżej przedstawionym stanowiskiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O. Jednocześnie stwierdził „usunięcie zatem przez Sąd Najwyższy wątpliwości, co do przedstawionych powyżej kwestii pozwoli z całą pewnością na prawidłowe rozstrzygnięcie niniejszej sprawy i dalej na wyjaśnienie, czy rzeczywiście istnieje sprzeczność w unormowaniach pomiędzy przepisem art. 42 § 2 k.k., a przepisami ustawy o kierujących pojazdami, oraz czy organy administracji mogą wchodzić w kompetencje sądu karnego i poszerzać zakres prawomocnie orzeczonego zakazu, co na pewno ułatwi stosowanie tych przepisów i wyeliminuje już istniejące w praktyce rozbieżności.”

Prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o odmowę podjęcia uchwały. W uzasadnieniu swojego stanowiska podał, że wykładnia językowa treści art. 12 ustawy o kierujących pojazdami jednoznacznie wskazuje, iż przepis ten ma zastosowanie do osób, które dopiero ubiegają się o wydanie prawa jazdy, nie zaś do tych, które posiadają już stosowne uprawnienia do kierowania pojazdami.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Trafne jest stanowisko Prokuratora, iż w sprawie nie zostały spełnione przesłanki do wystąpienia przez sąd odwoławczy z pytaniem prawnym w trybie art. 441 § 1 k.p.k. W doktrynie i orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że wystąpienie z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego we wskazanym trybie jest możliwe, jeśli istnieją następujące warunki:

- w postępowaniu odwoławczym wyłoniło się „zagadnienie prawne”, czyli istotny problem interpretacyjny, a więc taki, który dotyczy przepisu rozbieżnie interpretowanego w praktyce sądowej lub przepisu o wadliwej redakcji albo niejasno sformułowanego, dającego możliwość różnych przeciwstawnych interpretacji;

- zagadnienie to wymaga „zasadniczej wykładni ustawy”, czyli przeciwdziałania rozbieżnościom interpretacyjnym, już zaistniałym w orzecznictwie, bądź mogącym – z uwagi np. na istotne różnice poglądów doktryny – w nim

zaistnieć, które to rozbieżności są niekorzystne dla prawidłowego funkcjonowania prawa w praktyce;

- pojawiło się ono „przy rozpoznawaniu środka odwoławczego”, a więc jest powiązane z konkretną sprawą i to w taki sposób, że od rozstrzygnięcia tego zagadnienia prawnego zależy rozstrzygnięcie danej sprawy (por. R. Stefański: *Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych*, Kraków 2001, s. 264 – 299 i podane tam orzecznictwo).

W niniejszej sprawie spełniony został tylko ostatni warunek, to jest zagadnienie wyłoniło się przy rozpoznawaniu środka odwoławczego. Sąd Okręgowy nie wskazał, który przepis jego zdaniem wymaga przeprowadzenia zasadniczej wykładni. Ograniczenie się przez Sąd do przytoczenia dwóch rozbieżnych stanowisk sądów administracyjnych dotyczących przepisów ustawy o kierujących pojazdami nie jest wystarczające. Rozbieżność w orzecznictwie wynikająca z odmiennej wykładni może być podstawą do skorzystania z instytucji określonej w art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 20013 r., poz. 499 t.j.) do czego jednak nie jest uprawniony sąd odwoławczy orzekający w konkretnej sprawie. W końcu Sąd Okręgowy posiada wyrobione stanowisko odnośnie kwestii stanowiącej treść zagadnienia prawnego, oczekując jedynie, że Sąd Najwyższy potwierdzi poprawność jego rozumowania. Nie trzeba szerzej argumentować, iż praktyka taka stanowi nadużycie instytucji zwracania się do Sądu Najwyższego z zagadnieniem prawnym.

Reasumując, przedstawione przez Sąd Okręgowy w P. zagadnienie nie wymaga zasadniczej wykładni ustawy, gdyż nie spełnia kryteriów wynikających z art. 441 § 1 k.p.k.

Niezależnie od powyższych uwag, Sąd Najwyższy stwierdza, że zakaz prowadzenia pojazdów określony w art. 42 k.k. może obejmować zakaz prowadzenia pojazdów określonego rodzaju, wszelkich pojazdów, albo wszelkich pojazdów mechanicznych. Treść przepisu nie budzi wątpliwości. Sąd zależnie od okoliczności konkretnej sprawy decyduje o zakresie orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów. Orzekając o zakazie prowadzenia pojazdów określonego rodzaju sąd dokonuje konkretyzacji zakazu w sposób pozytywny (to jest przez wymienienie rodzajów pojazdów objętych zakazem) lub negatywny (to jest przez

wyłączenie spod orzeczonego zakazu pojazdów danego rodzaju). Zgodnie z art. 182 § 1 zd. 1 k.k.w. w razie orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów, sąd przesyła odpis wyroku odpowiedniemu organowi administracji rządowej lub samorządu terytorialnego właściwemu dla miejsca zamieszkania skazanego. Jeżeli zaś skazany prowadził pojazd wykonując pracę zarobkową, o orzeczeniu sąd zawiadamia ponadto pracodawcę, u którego skazany jest zatrudniony. Stosownie zaś do art. 182 § 2 k.k.w., organ, do którego przesłano orzeczenie zawierające zakaz prowadzenia pojazdów, zobowiązany jest cofnąć uprawnienia do ich prowadzenia w orzeczonym zakresie oraz nie może wydać tych uprawnień w okresie obowiązywania zakazu. Rozwinięcie wskazanej regulacji stanowi art. 103 ust. 1 pkt 4 ustawy o kierujących pojazdami, który stanowi, że to starosta wydaje decyzję administracyjną o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami w przypadku orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów.

Z przytoczonych przepisów wynika zatem jednoznacznie, że **sąd orzeka o zakazie prowadzenia pojazdów, określając jednocześnie jakiego rodzaju pojazdów zakaz dotyczy i dopiero to orzeczenie sądu stanowi podstawę do cofnięcia uprawnień do ich prowadzenia w orzeczonym zakresie przez właściwy organ administracji. Organ ten nie może przy tym rozszerzyć ani zawęzić orzeczonego przez sąd zakazu.**

Odnośnie normy określonej przez art. 12 ust. 2 ustawy o kierujących pojazdami zauważyć należy, że przepis ten odwołuje się w zakresie swojej dyspozycji do art. 12 ust. 1 pkt 2 (stanowiącego że prawo jazdy nie może być wydane osobie, w stosunku do której został orzeczony prawomocnym wyrokiem sądu zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych - w okresie i zakresie obowiązywania tego zakazu), wskazując, że artykuł ten (art. 12 ust. 1 pkt 2) stosuje się także wobec osoby ubiegającej się o wydanie prawa jazdy kategorii:

1) B1 lub B - w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych obejmującego uprawnienie w zakresie prawa jazdy kategorii AM, A1, A2 lub A;

2) AM, A1, A2, A, C1, C, D1 lub D - w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych obejmującego uprawnienie w zakresie prawa jazdy kategorii B;

3) B+E, C1+E, C+E, D1+E lub D+E - w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych obejmującego uprawnienie w zakresie prawa jazdy kategorii B lub odpowiednio kategorii C1, C, D1 lub D.

W doktrynie brak jest wypowiedzi dotyczących relacji art. 42 k.k. do art. 12 ust. 2 w zw. z art. 12 ust. 1 pkt 2 ustawy o kierujących pojazdami.

Analizując przepisy ustawy o kierujących pojazdami rozważyć należy, czy odróżniają one osoby, które posiadają uprawnienie do kierowania określonymi pojazdami od osób, które o określone uprawnienie dopiero się ubiegają.

Zasadniczo trafne są rozważania zawarte w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O. z dnia 13 czerwca 2013 r., II SA/OI 337/13, publikacja elektroniczna, w których Sąd zauważył, że ustawa o kierujących pojazdami rozróżnia wymogi jakie musi spełnić osoba, która ubiega się o prawo jazdy, którego wcześniej nie posiadała lub które utraciła od osób uprawnienia takie posiadających. Zastrzec jednak należy, że rozróżnienie to po części dotyczy przepisów, które jeszcze nie weszły w życie (co jak się wydaje nie zostało dostrzeżone przez Wojewódzki Sąd Administracyjny). Nie idzie tu jednak bezpośrednio o dokładną treść przepisów, tylko o sam fakt rozróżnienia przez ustawodawcę dwóch grup przypadków. Zgodnie bowiem z art. 103 ust. 3 ustawy o kierujących pojazdami, starosta wydaje decyzję administracyjną o przywróceniu uprawnień do kierowania pojazdami po ustaniu przyczyn, które spowodowały jego cofnięcie, oraz po uiszczeniu opłaty ewidencyjnej. Jednakże stosownie do art. 103 ust. 4 powołanej ustawy, przytoczonego przepisu nie będzie się stosować w przypadkach, o których mowa w nieobowiązującym jeszcze ust. 1 pkt 2 i 3 (gdy podstawą cofnięcia uprawnienia do kierowania pojazdami będzie ponowne przekroczenie liczby 24 punktów otrzymanych za naruszenie przepisów ruchu drogowego w okresie 5 lat od dnia wydania skierowania na kurs reedukacyjny, o którym mowa w art. 99 ust. 1 pkt 4 lit.a oraz popełnienie w okresie próbnym trzech wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji lub jednego przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji). W tych przypadkach, zgodnie z art. 104 ustawy o kierujących pojazdami, osoba, w stosunku do której zostanie wydana decyzja o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami będzie mogła uzyskać prawo jazdy po ponownym spełnieniu wszystkich wymagań stawianych osobom po raz pierwszy ubiegającym się o uprawnienie do kierowania pojazdem. Podkreślić należy, że art. 104 ustawy o kierujących pojazdami wszedł w życie w dniu 19 stycznia 2013 r. (zob. art. 139 ustawy), jednakże zawiera on w sobie odniesienie do przepisów jeszcze nieobowiązujących, to jest wspomnianego art. 103 ust. 1 pkt 2 i 3 (por. także art. 11 ust 6

ustawy). Niemniej, umożliwia on wnioskowanie *a contrario*, zgodnie z którym stwierdzić trzeba, że wymogi określone dla osób po raz pierwszy ubiegających się o uprawnienie do kierowania pojazdami nie mają i nie będą mieć zastosowania do osób, którym uprawnienia do kierowania pojazdami zostały cofnięte między innymi w związku z orzeczeniem zakazu ich prowadzenia przez sąd (co wynika z braku powołania obowiązującego już art. 103 ust. 1 pkt 4 w treści art. 104 ustawy). Oczywistym więc jest, że wymogi te nie będą mieć zastosowania do tych osób także w zakresie uprawnień, które nie zostały im cofnięte.

Jeżeli zatem ustawa o kierujących pojazdami rozróżnia osoby ubiegające się o uprawnienie do kierowania pojazdami od osób, które takie uprawnienie posiadają, to odpowiedzieć należy na pytanie, o jakiej grupie podmiotów mowa jest w art. 12 ust. 2 ustawy, który posługuje się w tej materii wyrażeniem „osoby ubiegającej się o wydanie prawa jazdy”. W świetle wcześniejszych rozważań należy przyjąć, że przepis dotyczy osób, które dopiero ubiegają się o wydanie prawa jazdy, a nie ma zastosowania do osób, które posiadają określone uprawnienia do prowadzenia pojazdów. Takie rozumienie przepisu jest na poziomie systemowym zgodne z normą wyprowadzoną z art. 42 k. k., w sytuacji w której sąd pozbawił sprawcę uprawnień tylko do kierowania niektórymi kategoriami pojazdów. Odmienna interpretacja prowadziłaby do niedopuszczalnego wniosku, że środek karny może być istotnie modyfikowany przez art. 12 ust. 2 ustawy o kierujących pojazdami. Ograniczając się do najprostszego przykładu wskazać można, że zakaz prowadzenia pojazdów określonych w prawie jazdy kategorii A na podstawie ustawy o kierujących pojazdami rozciągałby się także na pojazdy wymienione w prawie jazdy kategorii B. W istocie więc orzeczenie sądu stawałoby się iluzoryczne, gdyż surowsza dolegliwość byłaby tu niejako automatycznie wprowadzana przez ustawodawcę. Nie do przyjęcia jest rozumowanie, że dolegliwość owych skutków (wyznaczona w ustawie) będzie przekraczać dolegliwość odpowiadającego im środka karnego zawartego w rozstrzygnięciu sądu. Oznaczałoby to bowiem, że ustawodawca wkroczył nieproporcjonalnie daleko w zakres kognicji sądu, co budziłoby wątpliwości dotyczące zgodności rozważanych regulacji z Konstytucją.

Wskazane argumenty przekonują do tego, aby wyrażanie „osoba ubiegająca się o wydanie prawa jazdy” w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o kierujących pojazdami odnosić do podmiotu, który ubiega się o wydanie prawa jazdy potwierdzającego istnienie uprawnień, których nie posiadał w chwili prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie karne. W tym znaczeniu przepis ten przewiduje negatywne skutki skazania, ale nie ingerujące w zakres orzeczenia sądu i nie naruszające proporcji między sankcją orzeczoną przez sąd, a

jej dalszymi konsekwencjami przewidzianymi *ex lege* przez ustawodawcę. Wracając do podanego przykładu, zakaz prowadzenia pojazdów określonych w prawie jazdy kategorii A oznaczałby niemożność nabycia prawa do prowadzenia pojazdów wymienionych w prawie jazdy kategorii B w czasie obowiązywania zakazu. Jeżeli jednak skazany takie uprawnienie posiadał w chwili wydawania prawomocnego wyroku karnego, to art. 12 ust. 2 ustawy o kierujących pojazdami nie miałby do niego zastosowania.

Powyższe uwagi znajdują potwierdzenie przy analizie funkcjonalnych aspektów rozważanych norm. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że art. 42 k.k. wyznacza faktyczną dolegliwość karną, jak również realizuje funkcję prewencyjną zakazu, która wyraża się w zapewnieniu bezpieczeństwa na drogach. Ustawa o kierujących pojazdami, stanowiąc akt administracyjny, którego zasadniczym celem jest regulacja problematyki technicznej sfery ruchu drogowego w odniesieniu do kierujących pojazdami, dopiero wtórnie może być rozpatrywana jako akt powołany w celu realizacji funkcji prewencyjnej w zakresie bezpieczeństwa na drogach między innymi w stosunku do sprawców przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

Podsumowując, **orzeczenie przez sąd środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych określonego rodzaju nie narusza przepisów ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz. U. z 2011 r., Nr 30, poz. 151, t.j. ze zm.).**

Z powyższych względów Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.